

Sygn. akt V ACa 476/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku V Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Anna Daniszewska

Sędziowie: SA Barbara Rączka – Sekścińska

SO del. Elżbieta Milewska – Czaja

Protokolant: st. sekr. sąd. Justyna Stankiewicz

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2020 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W.

przeciwko M. B. i G. B.

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 26 września 2017 r. sygn. akt I C 633/17

uchyla zaskarżony wyrok co do kwoty 235.886,19 zł (dwieście trzydzieści pięć tysięcy osiemset osiemdziesiąt sześć złotych dziewiętnaście groszy) oraz kosztów procesu i w tym zakresie sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

SSA Barbara Rączka - Sekścińska SSA Anna Daniszewska SSO Elżbieta Milewska – Czaj

Sygn. akt V ACa 476/20

## UZASADNIENIE

Powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. pozwem z dnia 18 września 2015 r. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych - M. B. i G. B. kwoty 246.692,73 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W dniu 28 września 2015 r. Sąd Okręgowy w B. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym uwzględnił w całości roszczenie powoda.

Od powyższego nakazu zapłaty pozwani wnieśli sprzeciw. W sprzeciwie pozwani zaskarżyli nakaz zapłaty w całości i wnieśli o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 25 listopada 2015 r. w sprawie prowadzonej pod sygnaturą akt I C 752/15 Sąd Okręgowy w B. zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 246.692,73zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 września 2015 r. do dnia zapłaty oraz zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 19.552 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na skutek apelacji pozwanych, Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 14 czerwca 2017 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 26 września 2017 r., w sprawie o sygn. akt I C 633/17, Sąd Okręgowy w B. powództwo oddalił oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

### ***Sąd I instancji powyższy wyrok oparł na następujących ustaleniach faktycznych:***

W dniu 2 maja 2007 r. M. B. i G. B. zawarli z (...) Bank S.A. z siedzibą w K., umowę kredytu w kwocie 138.756,58 zł, ze splatą w 240 miesięcznych ratach. Zabezpieczeniem spłaty kredytu była ustanowiona hipoteka na rzecz banku na nieruchomości pozwanych. W dniu 29 czerwca 2010 r. strony zawarły aneks do umowy, w którym wydłużono termin spłaty do 312 miesięcznych rat, przy czym na dzień podpisania aneksu do zapłaty pozostało 276 rat.

W związku z powstaniem zaległości w spłacie kredytu, bank wypowiedział pozwanym umowę kredytu, pismami z dnia 20 lutego 2011r., z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia.

W dniu 26 kwietnia 2011 r. bank kredytujący wystawił wobec pozwanych bankowy tytuł egzekucyjny, któremu Sąd postanowieniem z dnia 27 maja 2011 r. nadał klauzulę wykonalności. Powyższy tytuł stanowił podstawę do wszczęcia w 2011 r. i prowadzenia wobec pozwanych postępowania egzekucyjnego, które ostatecznie zostało umorzone postanowieniem z dnia 10 czerwca 2015 r.

Umową z dnia 31 marca 2014 r. (...) Bank zawarł z powodem umowę sprzedaży wierzytelności, w ramach której nastąpiła także cesja wierzytelności, przysługująca przeciwko pozwanym, w kwocie 231.549,93 zł według stanu na dzień daty umowy. W związku z przelewem wierzytelności, powód został również ujawniony w księdze wieczystej nieruchomości pozwanych jako wierzyciel hipoteczny. Po umowie sprzedaży wierzytelności powód wezwał pozwanych do zapłaty.

Sąd Okręgowy wskazał, że stan faktyczny ustalił w oparciu o przedstawione przez strony dokumenty. Sąd I instancji uznał za wiarygodne dowody z dokumentów zebrane w sprawie, albowiem zostały sporządzone we właściwej formie, przewidzianej dla tego typu dokumentów. Strony w żaden sposób nie kwestionowały ich wiarygodności i prawdziwości. Autentyczność zgromadzonych dokumentów nie budziła również wątpliwości Sądu Okręgowego. Pozwani ze swojej strony, poza wnioskiem o swoje przesłuchanie, nie złożyli żadnych innych wniosków dowodowych. W związku z tym, gdy sprawa toczyła się pod sygnaturą I C 752/15 Sąd I instancji wezwał pozwanych do osobistego stawiennictwa na termin rozprawy w celu przesłuchania i jednocześnie pouczył o skutkach nieusprawiedliwionego niestawiennictwa. Pomimo prawidłowego wezwania, pozwani nie stawili się na wyznaczonym terminie rozprawy, w związku z czym Sąd Okręgowy pominął wówczas dowód z ich przesłuchania. Po przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny pozwani nie składali żadnych dodatkowych wniosków dowodowych w sprawie.

W tym kontekście Sąd I instancji wskazał, iż z uwagi na uchylenie wyroku przez Sąd drugiej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, zgodnie z treścią art. 386 § 6 k.p.c. sąd ten jest związany oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji.

Mając zatem na uwadze ocenę prawną i wskazania co do dalszego toku postępowania zawarte w uzasadnieniu wydanego wyroku przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku, Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności odniósł się do podniesionego przez pozwanych zarzutu przedawnienia roszczenia powoda. Wyjaśnił, że terminy podstawowe

przedawnienia roszczeń wskazuje art. 118 k.c. zgodnie z którym, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat 10, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. W przedmiotowej sprawie stosunek pierwotny, z którego wynikało roszczenie, oparty był o umowę kredytu, zawartą z pozwanymi przez poprzednika prawnego powoda, co oznacza, że termin przedawnienia był trzyletni, jako że związany z działalnością gospodarczą pierwszego wierzyciela.

W tym względzie Sąd Okręgowy zważył, iż Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 29 czerwca 2016 r. przedstawionego zagadnienia prawnego podjął uchwałę, w której stwierdził, że nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności (uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 29 czerwca 2016 r. III CZP 29/16, Legalis numer 1469243). Powyższy pogląd został powtórzony także w kolejnych orzeczeniach Sądu Najwyższego, co pozwoliło ukształtować jednolitą linię orzeczniczą, ponadto jest to pogląd aprobowany obecnie w doktrynie (tak też postanowienie z dnia 26 października 2016r., sygn.. akt III CZP 60/16, Lex nr 2152395). Jak wskazał bowiem Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wymienionej uchwały, wniosek o wszczęcie egzekucji wywołuje skutek przerwy wtedy, gdy pochodzi od wierzyciela wskazanego w tytule egzekucyjnym, na rzecz którego została wydana klauzula wykonalności. Skutki prawne postępowania egzekucyjnego wszczętego na podstawie bankowego tytułu wykonawczego związane są więc tylko z podmiotami w nim uczestniczącymi na podstawie tego tytułu w granicach podmiotowych i przedmiotowych ukształtowanych treścią klauzuli wykonalności. Przenosząc powyższe rozważania poczynione przez Sąd Najwyższy na grunt niniejszej sprawy, Sąd I instancji wskazał, iż powód, jako nabywca wierzytelności niebędący bankiem, nabywa wierzytelność w swej treści i przedmiocie tożsamą z wierzytelnością zbywającego banku, ale nie wchodzi w sytuację prawną zbywcy wywołaną przerwą biegu przedawnienia i rozpoczęciem biegu na nowo. Bank kredytujący w dniu 26 kwietnia 2011 r. wystawił wobec pozwanych bankowy tytuł egzekucyjny, któremu Sąd postanowieniem z dnia 27 maja 2011 r. nadał klauzulę wykonalności. Powyższy tytuł stanowił podstawę do wszczęcia postępowania egzekucyjnego w 2011r., które ostatecznie zostało umorzone postanowieniem z dnia 10 czerwca 2015r. Jednakże czynność wszczęcia postępowania egzekucyjnego przez bank wywołała materialnoprawny skutek przerwy biegu przedawnienia jedynie w stosunku do wierzyciela objętego bankowym tytułem wykonawczym, czyli do banku (pierwotny wierzyciel). Natomiast powód, jako nabywca wierzytelności niebędący bankiem, nie może się powoływać na przerwę biegu przedawnienia wywołaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego przez pierwotnego wierzyciela będącego bankiem. Jak podkreśla się w orzecznictwie, wyjątkowość przywileju wystawiania bankowego tytułu egzekucyjnego prowadzi do wniosku, że skoro nie może on być podstawą egzekucji na rzecz innych osób, niż w nim wskazane za wyjątkiem następstwa prawnego po stronie wierzyciela innego banku, to również materialnoprawne skutki wszczęcia postępowania egzekucyjnego jako czynności wierzyciela - banku prowadzącej do przerwy biegu przedawnienia dotyczą wyłącznie tego wierzyciela i nie dotyczą nabywcy nie będącego bankiem. Skoro zatem powodowy fundusz sekurytyzacyjny musiał samodzielnie uzyskać tytuł egzekucyjny dla dochodzonego roszczenia, nie mógł kontynuować egzekucji wszczętej przez bank, a tym samym, przesłanki przerwy biegu przedawnienia muszą być ustalane w stosunku do niego osobno.

Sąd Okręgowy zauważył, iż pierwotny wierzyciel wypowiedział pozwanym umowę kredytu z upływem 30-dniowego okresu wypowiedzenia umowy kredytu, czyli z dniem 22 marca 2011 r. W dniu 26 kwietnia 2011r. bank kredytujący wystawił wobec pozwanych bankowy tytuł egzekucyjny. Zdaniem Sądu I instancji, niewątpliwie wówczas roszczenie było już wymagalne, zatem datę wymagalności roszczenia w stosunku do pozwanych należy określić najpóźniej na dzień wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego. W konsekwencji, biorąc pod uwagę, że powództwo zostało wniesione w dniu 18 września 2015r., a trzyletni termin przedawnienia upłynął w kwietniu 2014r., zarzut przedawnienia został podniesiony skutecznie. Od wskazanej daty tj. od dnia 26 kwietnia 2011r. do dnia wniesienia pozwu tj. do dnia 18 września 2015r. niewątpliwie upłynął trzyletni termin przedawnienia roszczenia.

Wobec uznania podniesionego zarzutu przedawnienia roszczenia powoda za zasadny, Sąd Okręgowy oddalił powództwo, na podstawie art. 471 k.c. a contrario w związku z art. 118 k.c.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i przepisów § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804) w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, uwzględniając w tym zakresie koszty wynagrodzenia pełnomocnika pozwanych w stawce minimalnej wraz z opłatą skarbową, Sąd Okręgowy zasądził od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 10.817 zł tytułem kosztów procesu.

Apelację od przedmiotowego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w części oddalającej powództwo co do kwoty 235.886,19 zł.

Skarżący zarzucił wyrokowi naruszenie:

1) art. 77 i art. 104 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece w brzmieniu obowiązującym przed dniem 20 lutego 2011r. poprzez ich niezastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy i przyjęcie, że pozwani mogą uchylić się od zaspokojenia roszczeń strony powodowej z powołaniem się na zarzut przedawnienia;

2) art. 117 § 2 k.c. - poprzez jego zastosowanie i uznanie, że roszczenia strony powodowej są przedawnione i strona pozwana może skutecznie uchylić się od ich zaspokojenia;

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz strony powodowej od strony pozwanej kwoty 235. 886,19 zł z ograniczeniem odpowiedzialności do wartości nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgę wieczystą nr (...), na której ustanowiona została hipoteka umowna zwykła w kwocie 138.756,58 zł oraz hipoteka umowna kaucyjna do kwoty 97.129,61 zł, zasądzenie na rzecz strony powodowej od pozwanych zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictw, zasądzenie na rzecz strony powodowej od strony pozwanych zwrotu kosztów postępowania wywołanego wniesieniem apelacji, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz pozostawienie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za obie instancje Sądowi I instancji.

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2018 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 26 września 2017 r. oddalił apelację i zasądził od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku wniósł powód. Skarga zmierzała do uchylenia tego wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2020 r. w sprawie IV CSK 621/18, Sąd Najwyższy po rozpoznaniu skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 czerwca 2018 r., sygn. akt V ACa 57/18, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że istota zarzutów skargi kasacyjnej sprowadzała się do twierdzenia, że Sąd Apelacyjny pominął oddalając powództwo, iż objęty przedmiotem procesu wszczętego przeciwko dłużnikom osobistym (pozwany) jest również stosunek prawny hipoteki. Chodzi o hipotekę umowną zwykłą oraz hipotekę umowną kaucyjną. Odnosząc się do powyższego zarzutu Sąd Najwyższy przypomniał, że przy dochodzeniu przez wierzyciela od dłużnika osobistego wierzycielności zabezpieczonej hipoteką na nieruchomości stanowiącej jego własność możliwy jest zbieg odpowiedzialności dłużnika odpowiadającego osobiście i rzeczowo. Może to wynikać zarówno wprost z treści żądania pozwu, jak i pośrednio z oceny okoliczności powołanych przez powoda wskazujących, że powództwo o zapłatę zostało oparte także o podstawę odpowiedzialności rzeczowej. Odwołano się przy tym do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2016 r., I CSK 616/15, w którym stwierdzono, że przedawnienie wierzycielności zabezpieczonej hipoteką nie wpływa na uprawnienia wierzyciela hipotecznego dotyczące dochodzenia zaspokojenia z przedmiotu hipoteki. W rezultacie właścicielowi przedmiotu hipoteki nie przysługuje zarzut przedawnienia jako skuteczny środek obrony przeciwko powództwu wierzyciela hipotecznego. Artykuł 77 u.k.w.h.

ma przy tym zastosowanie bez względu na to, czy właścicielem przedmiotu hipoteki jest dłużnik osobisty, czy też osoba trzecia. W tym pierwszym przypadku - jeżeli dłużnik podniesie zarzut przedawnienia - powództwo w zakresie odpowiedzialności osobistej nie będzie zasadne, natomiast w zakresie odpowiedzialności rzeczowej może zostać uznane za zasadne. Tym samym sąd może zasądzić świadczenie z ograniczeniem odpowiedzialności dłużnika do przedmiotu hipoteki (art. 319 k.p.c.). Podobne stanowisko wyrażono też w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2012 r., II CSK 282/11 (nie publ.), 14 października 2016 r., I CSK 616/15 (nie publ.) oraz 20 lutego 2013 r., V CSK 212/17 (nie publ.).

Jak wskazał Sąd Najwyższy, z treści pozwu oraz z treści kolejnych wystąpień skarżącego wynika, że zabezpieczeniem spłaty kredytu była hipoteka pierwotnie na rzecz banku, a potem skarżącego, na nieruchomości pozwanych, co można odczytywać, iż swoje żądanie opierał także na statusie wierzyciela hipotecznego.

Z tych względów Sąd Najwyższy uznał, że powód nie ograniczał swojego żądania wyłącznie do odpowiedzialności osobistej pozwanych, jako kredytobiorców, a tym samym Sąd Apelacyjny pominął żądanie powoda oparte na statusie wierzyciela hipotecznego.

### ***Ponownie rozpoznając apelację powoda Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja powoda była zasadna i skutkować musiała uchYLENIEM zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Zarzutem apelacji powoda nie można odmówić trafności.

Niezależnie od wypływającego z regulacji art. 398<sup>20</sup> k.p.c. związania wykładnią prawa dokonaną w sprawie przez Sąd Najwyższy na skutek rozpoznania skargi kasacyjnej powoda, Sąd Apelacyjny podziela stanowisko zgodnie z którym przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie wpływa na uprawnienia wierzyciela hipotecznego dotyczące dochodzenia zaspokojenia z przedmiotu hipoteki, w rezultacie czego właścicielowi przedmiotu hipoteki nie przysługuje zarzut przedawnienia jako skuteczny środek obrony przeciwko powództwu wierzyciela hipotecznego. W przypadku natomiast zbiegu odpowiedzialności dłużnika odpowiadającego osobiście i rzeczowo, o ile podniesienie zarzutu przedawnienia skutkować będzie niewątpliwie niezasadnością powództwa w zakresie odpowiedzialności osobistej dłużnika, o tyle w zakresie jego odpowiedzialności rzeczowej nie będzie sprzeciwiać się uwzględnieniu tego powództwa, z zastrzeżeniem ograniczenia odpowiedzialności dłużnika do wysokości sumy hipoteki oraz do przedmiotu hipoteki.

Zasadnie zarzuca skarżący naruszenie art. 117 § 2 k.c. poprzez jego zastosowanie i uznanie, że roszczenia strony powodowej są przedawnione i strona pozwana może skutecznie uchylić się od ich zaspokojenia. Tym samym słuszny okazał się zarzut naruszenia przepisów art. 77 i art. 104 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece w brzmieniu obowiązującym przed dniem 20 lutego 2011r. poprzez ich niezastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy i przyjęcie, że pozwani mogą uchylić się od zaspokojenia roszczeń strony powodowej z powołaniem się na zarzut przedawnienia.

W myśl art. 65 ustawy o księgach wieczystych i hipotece (dalej: u.k.w.h.) w celu zabezpieczenia oznaczonej wierzytelności wynikającej z określonego stosunku prawnego można nieruchomość obciążyć prawem, na mocy którego wierzyciel może dochodzić zaspokojenia z nieruchomości bez względu na to, czyją stała się własnością i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela nieruchomości (hipoteka).

Natomiast przepis art. 77 u.k.w.h. w obecnym brzmieniu stanowi, iż przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej. Przepisu tego nie stosuje się do roszczeń o świadczenia uboczne. Wcześniej przepis ten stanowił, iż przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej. Przepisu tego nie stosowało się do roszczenia o odsetki.

Zgodnie z art. 68 ust. 2 zdanie pierwsze u.k.w.h. hipoteka zabezpiecza wierzytelność do oznaczonej sumy pieniężnej, która wyznacza granice odpowiedzialności rzeczowej (z obciążonej nieruchomości). Przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie wpływa na uprawnienia wierzyciela hipotecznego dotyczące dochodzenia zaspokojenia z przedmiotu hipoteki. W rezultacie właścicielowi przedmiotu hipoteki nie przysługuje zarzut przedawnienia jako skuteczny środek obrony przeciwko powództwu wierzyciela hipotecznego. Artykuł 77 u.k.w.h. ma przy tym zastosowanie bez względu na to, czy właścicielem przedmiotu hipoteki jest dłużnik osobisty, czy też osoba trzecia. W tym pierwszym przypadku, jeżeli dłużnik podniesie zarzut przedawnienia powództwo w zakresie odpowiedzialności osobistej nie będzie zasadne, natomiast w zakresie odpowiedzialności rzeczowej powinno zostać uznane za zasadne. Jeżeli zatem właściciel nieruchomości jest zarazem dłużnikiem osobistym, to wprawdzie przedawnienie nie pozbawia wierzyciela hipotecznego uprawnienia do zaspokojenia się z nieruchomości, jednakże tylko do wysokości sumy hipoteki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2016 r. I CSK 616/15).

Z samej istoty zabezpieczenia hipotecznego wynika zagwarantowanie wierzycielowi możliwości zaspokojenia swojego roszczenia niezależnie od okoliczności, jakie mogą się w przyszłości pojawić, w tym ryzyka związanego z ewentualnym przedawnieniem wierzytelności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 20 lipca 2018 r., I ACa 330/18). Niekwestionowane jest stanowisko, że upływ terminu przedawnienia w stosunku do dłużnika osobistego pozwalający dłużnikowi zgodnie z art. 117 § 2 k.c. na uchylenie się od obowiązku spełnienia świadczenia, nie wpływa na prawo wierzyciela hipotecznego do żądania zaspokojenia wierzytelności przez dłużnika hipotecznego w granicach praw wynikających z hipoteki. Reguła ta nie dotyczy jednak odsetek przypadających od wierzytelności zabezpieczonej hipoteką. Zatem w odniesieniu do odsetek dłużnik rzeczowy ma prawo powołując się na przedawnienie uchylić się od odpowiedzialności zgodnie z art. 117 § 2 k.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2018 r. I ACa 66/18).

W rozpoznawanej sprawie pierwotny wierzyciel pozwanych zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności, mocą której została ona w całości przeniesiona na powoda wraz ze wszystkimi ustanowionymi zabezpieczeniami. Ponadto na wniosek powoda dokonano w księdze wieczystej wpisu o zmianie wierzyciela hipotecznego. Przelew wierzytelności zabezpieczonej hipotecznie co do zasady (jeśli ustawa nie stanowi inaczej) zaś powoduje przejście na nabywcę także hipoteki (art. 79 u.k.w.h.). Cesjonariusz wierzytelności zabezpieczonej hipotecznie nabywa też prawa zbywcy wynikające z hipoteki, w tym prawo do żądania zaspokojenia wierzytelności mimo jej przedawnienia.

Podkreślenia wymaga również, iż przepisy Kodeksu cywilnego oraz ustawy o księgach wieczystych i hipotece nie wyłączają dopuszczalności przelewu wierzytelności przedawnionej. Prawo nie ogranicza też skutków przelewu takiej wierzytelności w odniesieniu do zabezpieczenia hipotecznego. Nabywca wierzytelności nabywając więc hipotekę jako ograniczone prawo rzeczowe uzyskuje uprawnienie do żądania zaspokojenia wierzytelności w takim zakresie, w jakim posiadał je poprzednik prawny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2018 r. I ACa 66/18). Przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką pociąga za sobą tylko skutki w sferze odpowiedzialności osobistej. Nie pozbawia natomiast wierzyciela hipotecznego uprawnienia do zaspokojenia się z nieruchomości, co oznacza, że właścicielowi nieruchomości obciążonej nie przysługuje prawo do uchylenia się od odpowiedzialności za spełnienie zabezpieczonego świadczenia wyłącznie z powołaniem się na przedawnienie wierzytelności z której świadczenie to ma wynikać (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2018 r. I ACa 66/18).

W niniejszej sprawie dotychczasowe rozstrzygnięcia sądów obu instancji dotyczyły wyłącznie odpowiedzialności osobistej pozwanych, jako kredytobiorców. Tymczasem powód, jak to zauważył Sąd Najwyższy, zarówno w pozwie jak i w dalszym toku postępowania wskazywał, że zabezpieczeniem spłaty kredytu była ustanowiona na nieruchomości pozwanych hipoteka, pierwotnie na rzecz banku potem na rzecz skarżącego. Okoliczności w tym zakresie nie zostały skutecznie zakwestionowane i znalazły swój wyraz w ustaleniach Sądu I instancji. Tym samym, za Sądem Najwyższym należało przyjąć, że przedmiotem procesu wszczętego przeciwko dłużnikom osobistym (pozwany) objęty jest również stosunek prawny hipoteki. Jednocześnie jednak Sąd Okręgowy w żadnym zakresie nie przeanalizował i nie ocenił zasadności żądania powoda opartego na statusie wierzyciela hipotecznego, jak również nie ocenił zasadności powództwa w zakresie wysokości zgłoszonego żądania.

W tym względzie Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, co na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. musiało skutkować uchYLENIEM zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zaniechał zbadania jednej z możliwych podstaw materialnoprawnych roszczenia powoda – tj. z tytułu wierzytelności hipotecznej, poprzestając na uznaniu zarzutu pozwanych przedawnienia roszczenia, który pozostawał skuteczny jedynie w zakresie ich odpowiedzialności osobistej. Wymaga to zatem przeprowadzenia postępowania w całości i oceny roszczenia wobec pozwanych jako odpowiedzialnych rzeczowo, przy uwzględnieniu normy art. 319 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku

SSA Barbara Rączka - Sekścińska SSA Anna Daniszewska SSO Elżbieta Milewska – Czaja